

Marcin Kik

## LEONA PETRAŻYCKIEGO FILOZOFIA PRAWA

### Wstęp

Filozofia prawa jest dyscypliną filozoficzną, która zajmuje się przede wszystkim badaniem, czym jest prawo, jaki jest zasięg prawa, jak ono się rozwija<sup>1</sup>. Głównymi problemami rozpatrywanymi przez filozofię prawa są między innymi prawo natury, sprawiedliwość, umowa społeczna, odpowiedzialność, przymus, porządek prawny. Przyczyną tak szerokiej problematyki filozoficzno-prawnej (pokrywającej się przecież z etyką i antropologią) jest fakt, iż “Filozofia prawa jest rezultatem przemyśleń ogólnofilozoficznych oraz aksjologicznych, jak również historiozoficznych i uwarunkowana jest filozofią człowieka”<sup>2</sup>.

W Polsce filozofia prawa ma cenne tradycje. Znaczący wkład do dorobku refleksji filozoficznej wnieśli między innymi: Ludwik Gumplowicz, Antoni Peretiatkowicz, Czesław Znamierowski oraz Leon Petrażycki<sup>3</sup>.

I to właśnie filozofia prawa Leona Petrażyckiego jest przedmiotem niniejszego tekstu, w którym staram się w sposób zwięzły zarysować wizję autora *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa* tej filozoficznej dyscypliny oraz syntetycznie ująć jego teorię. W tym celu została poruszona kolejno problematyka metodologii, którą posługiwał się Petrażycki, a która z kolei wyznacza zagadnienie dotyczące relacji między prawem i moralnością oraz ich normami. Pominięta została jednak kwestia najbardziej dyskutowana w związku z filozofią prawa L. Petrażyckiego: koncepcja prawa natury o zmiennej treści, która najogólniej rzecz ujmując polega na tym, że prawo ewoluuje wraz

---

<sup>1</sup> Zob. R. Tokarczyk: *Filozofia prawa*, Lublin 2004, a także: M. Szyszko wska: *Zarys europejskiej filozofii prawa*. Białystok 2004.

<sup>2</sup> M. Szyszko wska: *Zarys europejskiej filozofii prawa*, s. 16.

<sup>3</sup> Ich refleksja filozoficzno-prawna jest określana mianem ‘pokantowskiej filozofii prawa’. Współcześnie filozofią prawa zajmują się zwłaszcza: J. Kalinowski, E. Jarra, Z. Ziemiński, H. Waśkiewicz, M.A. Krapiec, M. Szyszowska, R. Tokarczyk. Zob. M. Szyszowska *Nadrzędność prawa w interpretacjach neokantowskich*. neokantowskich: *Tenże: Filozofia prawa i jej współczesne znaczenie*. Warszawa 2002.

z psychiką ludzką, która to – wyprzedzając tok rozważań – jest źródłem praw<sup>4</sup>. Wynika to z faktu, iż przedstawienie zarysu tego zagadnienia znacznie przekroczyłoby ramy artykułu i wykroczyłoby poza zarys koncepcji filozofii prawa autora *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa naturalnego* – niniejszy tekst ma stanowić przyczynek do dalszych badań nad problematyką filozoficzno-prawną Leona Petrażyckiego.

### Filozofia prawa Leona Petrażyckiego<sup>5</sup>

Leon Petrażycki urodził się w 1867 roku na Wittebszczyźnie. Studiował prawo i medycynę na Uniwersytecie w Kijowie. Studia kontynuował w Berlinie, Heidelbergu i Paryżu. Doktoryzował się w 1897 roku w Petersburgu w dziedzinie prawa. Od 1912 roku był członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie, zaś po 1918 r. był członkiem PAU i profesorem na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego do 1931, kiedy to popełnił samobójstwo. Po jego śmierci powstało towarzystwo jego imienia, które wydawało prace Petrażyckiego będące w rękopisach. Najwybitniejszym uczniem i popularyzatorem myśli Petrażyckiego był Jerzy Lande – autor pracy pod tytułem *Studia z filozofii prawa* (Warszawa 1959)<sup>6</sup>.

Zarys filozofii prawa Leona Petrażyckiego należy rozpocząć od przedstawienia metody, którą posługiwał się autor *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*<sup>7</sup>.

Źródłem wszelkiej wiedzy jest obserwacja: do badania rzeczywistości fizycznej stosuje się obserwację polegającą na dokonywaniu postrzeżeń za pomocą zmysłów, zaś badanie świata psychiki ludzkiej odbywa się za pomocą obserwacji wewnętrznej – czyli introspekcji (samoobserwacji)<sup>8</sup>. To ma swoje odzwierciedlenie w prawie i refleksji filozoficzno-prawnej, bowiem prawo (jako twór psychiki ludzkiej – o czym w dalszej części artykułu) można badać tylko i wyłącznie za pomocą introspekcji. Dotyczy to również

<sup>4</sup> Zob. M. S z y s z k o w s k a: *Zarys europejskiej filozofii prawa*, s. 199, oraz L. P e t r a ż y c k i: *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa naturalnego*. Tłum. J. F i n k e l k r a u t. Warszawa 1925, s. 70.

<sup>5</sup> Zwięzłe omówienia filozofii prawa L. Petrażyckiego znajdują się min. w: S. B o r z y m: *Zarys dziejów filozofii polskiej*. Warszawa 1986, H. L e s z c z y n a: *Petrażycki*, Warszawa 1974, M. S z y s z k o w s k a: *Zarys europejskiej filozofii prawa*. Białystok 2004, R. T o k a r c z y k *Filozofia prawa*. Lublin 2004, *Filozofowie współcześni. Leksykon*. Red. J. S z m y d. Bydgoszcz-Kraków 2003, *Wizerunki filozofów i humanistów polskich: wiek XX*. Red. J. S z m y d. Kraków 2000.

<sup>6</sup> Informacje te podają za: *Filozofowie współcześni. Leksykon*, pod red. Jana Szmyda, , s. 223 oraz *Wizerunki filozofów i humanistów polskich: wiek XX*, pod red. Jana Szmyda, , s. 275.

<sup>7</sup> Problem metodologii Petrażyckiego nie jest wystarczająco dobrze opisany w literaturze. Zagadnienie to domagałoby się głębszego zbadania.

<sup>8</sup> Zob. *Wstęp do nauki prawa i moralności*, rozdz. II w L. P e t r a ż y c k i: *O nauce, prawie i moralności: pisma wybrane*, PWN, Warszawa 1985, s. 174.

moralności. Jak pisze Petrażycki: “Metoda introspekcyjna – samoobserwacja zwykła i eksperymentalna – stanowi nie tylko jedyny środek obserwacji i poznania zjawisk prawnych (i moralnych) w sposób **bezpośredni i wiarygodny**, lecz zarazem środek, bez którego **jakiegokolwiek poznanie zjawisk prawnych (i moralnych) jest niemożliwe** [podkreślenie autora – M. K.]”<sup>9</sup>. Jednakże prawo, jako akt psychiczny zachodzący w umysłach ludzi (będącymi istotami zewnętrznymi względem badacza zjawisk prawnych usiłującego poznać cudze przeżycia psychiczne w celu ustalenia czym jest prawo) wymaga nie tylko introspekcji, lecz również posługiwania się metodą obserwacji zewnętrznej. Dlatego właściwą metodą stosowaną przez filozofa prawa powinna być 'metoda mieszana', to znaczy metoda połączonej obserwacji wewnętrznej i zewnętrznej<sup>10</sup>. Dodać należy jeszcze, że taki sposób badania prawa prowadzi nieuchronnie Petrażyckiego do stwierdzenia, iż prawo powinno być badane nie jako istniejący realnie (w świecie zjawiskowym) twór, lecz jako coś idealnego zachodzącego w psychice człowieka (w jego emocjach). Dlatego w pełni uzasadnione jest stwierdzenie, że L. Petrażycki stosował metodę, która polegała na wyprowadzaniu psychologicznych przesłanek i psychologicznej dedukcji jako metody właściwej rozważaniom filozoficzno-prawnym<sup>11</sup>.

Problem metody u Petrażyckiego ma również swoje odzwierciedlenie w psychologii, co zostało już zasygnalizowane wcześniej. Petrażycki doszedł do wniosku, że dotychczasowa psychologia jest teorią, która nie w pełni oddaje naturę ludzkiej psychiki, bowiem wyróżnia następujące formy przeżyć wewnętrznych: poznanie (czucie, wyobraźnia), uczucia (przyjemność, przykrość) i wolę. To zdaniem autora prowadzi do teorii hedonistycznych i egoistycznych. Sam zaś proponuje następujący podział na:

- stany pasywne: czucie i uczucia;

<sup>9</sup> Tamże, s. 180

<sup>10</sup> Patrz tamże, s. 181

<sup>11</sup> Istotną kwestią jest rozumienie przez Petrażyckiego pojęć ‘idealny’ i ‘realny’, co ma przełożenie na całą myśl filozoficzno-prawną autora. Problem ten nie został dogłębnie zbadany w literaturze przedmiotu i wymagałby osobnego opracowania. W rozumieniu Petrażyckiego ‘idealny’ charakter prawa (czy też zjawisk psychicznych) nie dotyczy idei (bytów idealnych) ani urzeczywistniania się go jako wzoru doskonałości lub jego idei wzorczej, lecz ‘idealność’ u Petrażyckiego to istnienie tylko w myśli. Zjawisko idealne to zjawisko zachodzące w psychice, stąd jest ono konstruktem mentalnym odnoszącym się do emocji ludzkich (przeżyć poznawczo-popędowych). Z kolei ‘realny’ to taki, który występuje w świecie fizycznym – zjawiskowym. ‘Realny’ jest tutaj rozumiany z łaciny jako rzeczywisty, faktyczny, rzeczowy. Mamy zatem do czynienia u Petrażyckiego z problematyką dualizmu bytu na: idealny/mentalny i realny/fizyczny. Potwierdzeniem tej tezy jest rozróżnienie nauk u Petrażyckiego na dwa wielkie działy obejmujące całość wiedzy pod postacią psychologii (zajmującą się badaniem zjawisk psychicznych) oraz fizyki (badającej zjawiska fizyczne). Nauki te są naukami empirycznymi, wolnymi od wszelkiej zbędnej spekulacji i nadmiaru racjonalizmu pod postacią twierdzeń a priori. Warto dodać, że Petrażycki nie kwestionował zasadności filozofii przydzielając jej rolę łączenia tego, co dotyczy zjawisk psychicznych tym, co materialne (fizyczne). W ten sposób filozofia zajmowałaby się wszystkim, co jest realne.

- stany aktywne: wola i jej akty;
- stany zarazem aktywne i pasywne: głód i miłość; czyli takie stany, które powodują, że człowiek czegoś doznaje ale zarazem chce działać (pożąda czegoś). Poza tym stany te odznaczają się pewnym podrażnieniem, które z kolei mogą być: albo zachęcające, czyli skłaniające ku czemuś (stąd zwane są pożądaniami apetytywnymi) albo odpychające (czyli stany repulsywne). Stany te są zwane ogólnie emocjami lub impulsami.

Z powyższego – zdaniem Petrażyckiego – wynika, że mamy do czynienia z czterema zasadniczymi formami przeżyć wewnętrznych:

- procesy woli (przeżycia jednostronnie aktywne);
- uczucia (przeżycia pasywne);
- czucia (przeżycia pasywne);
- emocje (impulsje), czyli przeżycia doznawczo-popędowe<sup>12</sup>.

I co ważniejsze: przyczyną naszego działania są emocje!

Tak rozumianą naukę o ludzkich przeżyciach należy jeszcze uzupełnić problematyką motywacji. Motywacje skłaniają nas ku czemuś (np. miłosierdzie) lub odpychają nas od czegoś (np. kłamstwo, czy 'kawałek zgnitego mięsa'). Dlatego motywacje te są zwane przez Petrażyckiego motywacjami zasadniczymi i sądy oparte na tych motywacjach są "(...) zasadniczymi praktycznymi sądami i przekonaniem"<sup>13</sup> zaś treści tych sądów są zwane normami! Normy (podobnie jak obowiązki) dzielą się na: prawne i moralne<sup>14</sup> i są one przynależne prawu i moralności, które to psychikę człowieka dzielą na psychikę prawną i moralną, przy czym: "Prawo i moralność stanowią dwa gatunki jednej klasy rodzajowej"<sup>15</sup>, którą jest etyka, bowiem to w niej zawierają się prawo i moralność<sup>16</sup>. Czym są zatem normy moralne?

Moralność jest traktowana przez Petrażyckiego podrzędnie – nie odgrywa ona tak doniosłej roli w życiu człowieka jak prawo. Przede wszystkim moralność opiera się o akty naszej woli, które są niezależne od jakichkolwiek czynników. Akty te znajdują swój wyraz

<sup>12</sup> Zob. L. Petrażycki: *Wstęp do nauki prawa i moralności*. W: T e n ż e: *O nauce, prawie i moralności: pisma wybrane*, s. 203 oraz: T e n ż e: *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*. Warszawa 2002, s. 14

<sup>13</sup> L. Petrażycki: *O pobudkach postępowania...*, s. 21

<sup>14</sup> Oprócz norm i obowiązków Petrażycki wyróżnia jeszcze stosunki prawne, o czym jest mowa w dalszej części tekstu (Zob. L. Petrażycki: *Wstęp do nauki prawa i moralności...*, s. 244).

<sup>15</sup> Tamże, s. 171

<sup>16</sup> Petrażycki tak pisze: "Motywacją zasadniczą, polegającą na połączeniu wyobrażeń postępowania, ze scharakteryzowanymi powyżej repulsywnymi albo apulsywnymi [apetytywnymi – M.K.] emocjami, nazwiemy motywacją etyczną lub autorytatywno-imperatywną a odpowiednie zasad postępowania – zasadami lub normami etycznymi" (L. Petrażycki: *O pobudkach postępowania...*, s. 28).

– jak pisze Petrażycki – w maksymach *Ewangelii*. Normy moralne są – co ważniejsze – jednostronnie imperatywne, to znaczy, że dotyczą tylko jednostki pobudzonej przez określoną emocję. Dlatego też moralność zajmuje się podmiotem i jej obowiązkami bez rozpatrywania problemu relacji między różnymi podmiotami. Z tego też powodu normy moralne są określane jako 'wolne obowiązki w stosunku do innych ludzi'<sup>17</sup>. Psychika bezroszczeniowa (czyli moralna) winna być uzupełniana przez psychikę roszczeniową, czyli prawną, jako że normy prawne są imperatywno-atrybutywne (dotyczą dwóch stron). Ale zanim zostanie szczegółowo zaprezentowana kwestia związana z normami prawnymi i stosunkami prawnymi należy przyjrzeć się rozumieniu prawa przez Petrażyckiego – bo to ono wyznacza jego filozofię prawa.

Prawo jako takie zajmuje się obowiązkami jednych osób względem drugich; prawo porusza kwestie dotyczące zobowiązań jednych osób (względem drugich) oraz 'praw' przynależnych drugiej osobie (na mocy których może ona żądać czegoś od pierwszej)<sup>18</sup>. Prawo przez Petrażyckiego jest również określane jako projekcja obowiązków na zachowanie swoje i innych w teraźniejszości, przeszłości i przyszłości dokonywane przez człowieka. We *Wstępie do nauki prawa i moralności* Petrażycki wyróżnia dwa rodzaje prawa: intuicyjne i pozytywne<sup>19</sup>, wyróżnione ze względu na różne klasy zjawisk psychicznych. Różnice między nimi są następujące: prawo intuicyjne jest prawem indywidualnym (indywidualno-różnorodnym, nieszablonowym) przynależnym jednostce lub grupie ludzi; zaś prawo pozytywne obejmuje wszystkich<sup>20</sup>, bowiem to właśnie ono reguluje stosunki społeczne<sup>21</sup>. I mimo tego, że autor przyznaje wyższość prawa pozytywnego nad prawem intuicyjnym, to jednak stwierdza, że "(...) faktyczną podstawą właściwego społecznego »porządku prawnego« i rzeczywistym motorem życia społeczno-prawnego (...) jest w istocie rzeczy nie prawo pozytywne, lecz intuicyjne"<sup>22</sup>. Uzupełnić tę kwestię należy jeszcze stwierdzeniem autora, iż prawa te kształtują się wzajemnie, czyli prawo pozytywne wpływa na kształtowanie się prawa intuicyjnego oraz prawo intuicyjne

<sup>17</sup> Zob. *Teoria prawa* w L. P e t r a ż y c k i: *O nauce, prawie i moralności...*, s. 249

<sup>18</sup> Zob. L. P e t r a ż y c k i: *O pobudkach postępowania...*, s. 36.

<sup>19</sup> Petrażycki wprowadza ten podział w efekcie stwierdzenia niemożliwości "(...) przywrócenia podziału prawa na pozytywne w sensie prawa istniejącego i naturalne w sensie prawa słusznego" (*Wstęp do nauki prawa i moralności*, s. 268).

<sup>20</sup> Jak rozumieć owo 'wszystkich': czy jako członków danego narodu, czy może wszystkich ludzi na całym świecie? Tego zdaje się Petrażycki nie wyjaśnia.

<sup>21</sup> Dlatego jest ono zdaniem Petrażyckiego wyrazem filozofii praktycznej. Prawo pozytywne – jak pisał autor – jest jak woda dla organizmu (przez to też jest powszechne i demokratyczne).

<sup>22</sup> L. P e t r a ż y c k i: *Teoria prawa...*, s. 274.

wpływa na kształt prawa pozytywnego<sup>23</sup>. Z tego też powodu mamy do czynienia z trzema sferami życia prawa:

- sfera prawa intuicyjnego;
- sfera prawa pozytywnego;
- sfera wzajemnego przenikania się tych dwóch praw.

W tym momencie można przejść do kwestii zasadniczej w filozofii prawa Leona Petrażyckiego – do problematyki norm prawnych i stosunków prawnych. Normy prawne dzielą się na kategoryczne i warunkowe (hipotetyczne)<sup>24</sup>. Normy prawne kategoryczne zawierają tylko dyspozycje<sup>25</sup>, to znaczy rozkaz czy też zarządzenie; natomiast normy prawne warunkowe zawierają hipotezę (warunek, jaki musi być spełniony by zostało wydane określone zarządzenie) oraz dyspozycję. Te ustalenia pozwalają zrozumieć nam zagadnienie stosunków prawnych, czyli znaleźć odpowiedź na pytanie: gdzie zachodzi zjawisko prawne<sup>26</sup>? Wstępna odpowiedź na to pytanie już padła – w psychice ludzkiej. Jednakże jeżeli: osoba A zobowiązana jest np. zapłacić określoną kwotę osobie B, która to z kolei ma otrzymać jakąś kwotę od A, to gdzie ma miejsce zjawisko prawne? Petrażycki stwierdza, że do tego by określić w tym wypadku gdzie ma miejsce zjawisko prawne, trzeba wprowadzić osobę C obserwującą całe zajście, bowiem to C (jako obserwator) może stwierdzić (wydać sąd), że A ma coś zapłacić B, a B ma coś otrzymać od A. I to właśnie w psychice C (jako psychice obserwatora – nie uczestnika – zdarzenia) ma miejsce zjawisko prawne; dlatego zjawisko prawne jest zjawiskiem psychicznym (idealnym)! Pozostając przy ‘idealności’ prawa warto zwrócić uwagę na idealność podmiotów prawnych. Podmioty prawne nie są realne w rozumieniu biologicznym (fizykalnym); w prawie podmiot winien być rozpatrywany jako idealny – to znaczy jako podmiot, któremu coś przysługuje lub do czego jest zobowiązany! Poza tym, podmioty są rozpatrywane jako idealne, bo są one konstruktami tworzonymi w psychice człowieka. Dlatego podmiot prawny jest bytem idealnym, a człowiek bytem realnym (biologicznym/fizykalnym).

Tak przedstawia się ogólny zarys filozofii prawa Leona Petrażyckiego. Należy podkreślić, że Petrażycki stanowczo wyżej cenił prawo aniżeli moralność. Po pierwsze z tego powodu, iż jego zdaniem prawo odznacza się większą skutecznością niż moralność

<sup>23</sup> Zob. Tamże.

<sup>24</sup> Zaś same normy dzielą się na: absolutne (adresatami są wszyscy) i względne (adresatami są określone kategorie).

<sup>25</sup> Same dyspozycje składają się z tez imperatywnych lub atrybutywnych oraz określeń podmiotowych (czyli adresatów tych dyspozycji).

<sup>26</sup> Samo zjawisko prawne, rozumiane przez Petrażyckiego jako dług i obowiązek tworzący związek dwustronny, dzieli się na: roszczenia prawne (będące stroną aktywną) oraz obowiązki prawne osoby zobowiązanej (obciążonej).

w życiu społecznym. Po drugie: “Zapewne, psychika moralna, bezroszczeniowa jest wzniosła i idealna, ale dla normalnego i zdrowego rozwoju charakteru, potrzeba jeszcze drugiej psychiki – roszczeniowej, prawnej. I ją należy wielce cenić i szanować w życiu indywidualnym i społecznym”<sup>27</sup>.

Powyższy zarys myśli filozoficzno-prawnej Petrażyckiego trzeba jeszcze uzupełnić o krótki szkic jego historii postępu cywilizacji i prawa. Prawo zmierza ku dobru powszechnemu, ku ‘idealnej miłości’, co jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że prawo zmierza do zniesienia samego siebie (będzie to miało miejsce w momencie, gdy zapanuje ‘idealna psychika’ czyli ideał miłości<sup>28</sup>)<sup>29</sup>. To dotyczy jednak przyszłości. Przeszłość wyglądała tak: w pierw miał miejsce zupełny brak świadomości moralnej; następnie pojawiła się moralność jako ogniwo pośrednie; zaś później zaistniało prawo. I przekształcenie moralności w prawo jest – zdaniem Petrażyckiego – postępowaniem cywilizacyjnym. I ta droga (postępu cywilizacyjnego) jest jedyną słuszną drogą, bowiem: “Im słabszy jest rozwój imperatywno-atrybutywnych elementów życia etycznego w psychice społecznej, tym niezbędniejsze jest szerzenie poważania świadomości prawnej i budzenie jej oraz wzmacnianie innymi sposobami”<sup>30</sup>.

Na samo zakończenie warto jeszcze wspomnieć o wyjątkowym charakterze prawa i jego znaczeniu w życiu jednostki i społeczeństwa. Prawo powinno wychowywać, to znaczy powinno prowadzić do ideału. Prawo powinno oddziaływać przede wszystkim pozytywnie – nie koncentrować się na karaniu! I co ważniejsze: prawo powinno przyzwyczajać do tego, co dobre.

### Zakończenie

W filozofii prawa Leona Petrażyckiego mamy zatem do czynienia z kilkoma bardzo istotnymi problemami, które z jednej strony są przedstawione przez niego w sposób nowatorski, zaś z drugiej strony nie są one wolne od pewnych niedomówień, które mogą być przyczyną nieporozumień i niejasności przekazu autora *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*. Z tego też powodu zagadnienia te domagałyby się osobnego opracowania i wyjaśnienia najbardziej istotnych kwestii. Dotyczy to szczególnie metodologii Petrażyckiego, która ma swoje przełożenie na kwestię rozumienia przez niego tak

<sup>27</sup> L. Petrażycki: *O pobudkach postępowania...*, s. 107.

<sup>28</sup> Miłość jest aksjomatem praktycznego rozumu.

<sup>29</sup> Zob. L. Petrażycki: *O nauce, prawie i moralności: pisma wybrane...*, s. 165.

<sup>30</sup> L. Petrażycki: *O pobudkach postępowania...*, s. 83. Zauważyć należy, że ‘inne sposoby’ nie oznaczają u Petrażyckiego przemocy!

fundamentalnych dla filozofii pojęć jak: ‘obiektywny’, ‘idealny’, ‘realny’, ‘zjawiskowy’ oraz określenia wzajemnego stosunku tych pojęć do siebie<sup>31</sup>.

Warto odnieść te uwagi również do szeroko dyskutowanej współcześnie – o czym pisze A. Kojder we *Wstępie do O pobudkach postępowania...* – koncepcji psychologii Petrażyckiego i jego podziału zjawisk psychicznych na: stany pasywne (czucia i uczucia), stany aktywne (wola i jej akty) oraz stany zarazem pasywne i aktywne, co znajduje swoje odzwierciedlenie w podziale etyki (i jej rozumieniu) na sferę prawną (psychika roszczeniowa) i moralną (psychika bezroszczeniowa) i – w konsekwencji – w refleksji filozoficzno-prawnej: podział prawa na prawo intuicyjne i pozytywne oraz rozumienie norm prawnych wyznaczających stosunki prawne między podmiotami prawnymi wraz z fundamentalnym pytaniem: kiedy i gdzie (w kim) zachodzi zjawisko prawne?

Na koniec chciałbym podkreślić, że prawo w rozumieniu L. Petrażyckiego jest narzędziem wychowawczym, które przyspiesza postęp moralny, którego celem jest, wspomniany już wcześniej, ‘ideał miłości’ jako, z jednej strony zaistnienie ‘idealnej psychiki’, zaś z drugiej strony zniesienie prawa. Refleksję nad tym zagadnieniem podejmuje według Petrażyckiego tak zwana ‘polityka prawa’, którą Petrażycki próbował stworzyć jako naukę o racjonalnym sterowaniu postępowaniem<sup>32</sup>.

---

<sup>31</sup> Z tym zagadnieniem wiąże się również Petrażyckiego reforma logiki. Zob. *Wizerunki filozofów i humanistów polskich: wiek XX*, pod red. Jana Szmyda, s. 276. Reforma miała również objąć socjologię, której podstawy Petrażycki starał się gruntownie przebudować tak, by stworzyć ‘naukę o społeczeństwie’ jako teorię procesów psychiczno-społecznych.

<sup>32</sup> Zob. Petrażycki L. *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa natury*. W: T e n ż e: *O nauce, prawie i moralności: pisma wybrane*, s. 153.



## BIBLIOGRAFIA

- B o r z y m S.: *Zarys dziejów filozofii polskiej*. Warszawa 1986.
- *Filozofowie współcześni. Leksykon*. Red. J. S z m y d a. Bydgoszcz-Kraków 2003.
- L e s z c z y n a H.: *Petrażycki*. Warszawa 1974.
- P e t r a ż y c k i L.: *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*. Warszawa 2002.
- P e t r a ż y c k i L.: *O nauce, prawie i moralności: pisma wybrane*, PWN, Warszawa 1985.
- P e t r a ż y c k i L.: *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa naturalnego*. Tłum. J. Finkelkraut, Warszawa 1925.
- S t e l m a c h J., S a r k o w s k i R.: *Filozofia prawa XIX i XX wieku*. Kraków 1999.
- S z y s z k o w s k a M.: *Filozofia prawa i jej współczesne znaczenie*. Warszawa 2002.
- S z y s z k o w s k a M.: *Zarys europejskiej filozofii prawa*, Białystok 2004.
- T o k a r c z y k R.: *Filozofia prawa*. Lublin 2004.
- *Wizerunki filozofów i humanistów polskich: wiek XX*. Red. J. S z m y d a. Kraków 2000.